

Sygnatura akt I C 869/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Sławomir Urbaniak

Protokolant:Irmina Szawica

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 r. we (...)

sprawy z powództwa K. W. (1)

przeciwko A. W. (1)

o ochronę dóbr osobistych

I oddała powództwo;

II nie obciąża stron kosztami sądowymi;

III nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanej;

IV przyznaje adwokatowi K. Z. tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu kwotę 1,918,80 zł (w tym 358,80 zł równowartości podatku od towarów i usług).

Sygn. akt I C 869/14

UZASADNIENIE

Powódka K. W. (1) domagała się w pozwie wniesionym przeciwko pozwanej A. W. (1):

1. nakazania pozwanej zaniechania naruszeń dóbr osobistych powódki;
2. zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kwoty 7 500 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, że mieszka z pozwaną „po sąsiedzku”. Strony do niedawna utrzymywały dobre stosunki. Sytuacja uległa zmianie ok. 3 lat temu, kiedy to nieopodal nieruchomości stron wprowadził się A. Ł. (1). A. Ł. (1) sprzeciwił się prowadzeniu przez męża pozwanej - T. W. działalności gospodarczej w postaci (...) i nie wyraził zgody na jego zalegalizowanie. W związku z tym pozwana wraz z mężem zwróciła się do powódki o pomoc przy „uprzykrzaniu życia” A. Ł. (1). Powódka nie przystała na tę propozycję, co spowodowało, iż pozwana i jej mąż zaczęli nie tylko do A. Ł. (1), ale i do powódki odnosić się w sposób nieodpowiedni. Pozwana obraża powódkę używając pod jej adresem słów obelżywych i niecenzuralnych takich jak : „stara babo, krowo, kurwo, więdźmo czy czarownico”. Pozwana zwraca się do niej także w słowach typu: „wykończę cię”. Podczas jednej z wizyt A. Ł. (1) u powódki pozwana stwierdziła: „znowu przyszedł pokemon do starej głupiej baby czarownicy i będą się zmaiwiali przeciwko mnie”. Innym razem natomiast podczas wizyty A. Ł. (1) u powódki pozwana stwierdziła: "muszę z tym dziadostwem zrobić porządek”. Działania pozwanej nie są incydentalne, ale powtarzają się praktycznie codziennie, co powoduje, iż powódka cały czas musi wysłuchiwać wypowiedzi uwłaczających jej godności i naruszających jej dobre imię.

W odpowiedzi na pozew pozwana A. W. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości. W jej ocenie powództwo jest całkowicie bezzasadne. Wskazała, że nigdy nie obrażała K. W. (1), nie kierowała do niej żadnych wulgaryzmów. Wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie nie doszło do zachowań, które naruszałyby dobra osobiste K. W. (1). Dodała przy tym, że to powódka jest osobą konfliktową i kłótliwą. Pozwana potwierdziła, że konflikt pomiędzy stronami narodził się w B., w sąsiedztwie stron, zamieszkał A. Ł. (1). Od tamtej chwili zachowanie K. W. (1) zmieniło się diametralnie. Większość swojego czasu spędza ona na obserwacji rodziny pozwanej. Razem z A. Ł. (1) bezpodstawnie rejestrują za pomocą nagrań na telefon komórkowy to co się dzieje na ich posesji i zgłaszają różnego rodzaju organom i instytucjom rzekome nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarstwa domowego i rolnego pozwanych. S. celowo zniszczyła ogrodzenie, aby mieć lepsze warunki do stałego monitorowania życia pozwanej. Zgłaszane interwencje okazywały się bezpodstawne. Nagrywanie tego co dzieje się na posesji pozwanej ma charakter stały i w sposób znaczący ogranicza prywatność pozwanej i jej rodziny.

W kolejnym piśmie procesowym z dnia 31.03.2015 r. pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika procesowego, podtrzymała dotychczasowe stanowisko wyrażone w odpowiedzi na pozew. W szczególności pozwana jeszcze raz kategorycznie zaprzeczyła aby kiedykolwiek wyrażała się w sposób obraźliwy pod adresem powódki naruszając jej cześć, natomiast zeznania świadków na tę okoliczność należy traktować jako całkowicie nieobiektywne biorąc pod uwagę konfliktowe, a wręcz wrogie nastawienie wyżej wymienionych względem pozwanej. Podkreślała, że powództwo w tej sprawie to kolejne, nie mające żadnego pokrycia w faktach, pomówienia ze strony powódki, która notorycznie dokonuje gołosłownych zgłoszeń do wszelkich możliwych organów władzy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. W. (1) zamieszkuje w B. od roku 1974, w domu pod (...). Pozwana A. W. (1) jest sąsiadką powódki, mieszka od roku 1995 wraz z rodziną pod (...). Domy i podwórka obu nieruchomości bezpośrednio graniczą ze sobą.

(okoliczności bezsporne)

Relacje pomiędzy K. W. (1) i A. W. (1) początkowo układały się poprawnie.

Sytuacja zmieniła się, gdy w roku 2011 naprzeciwko nieruchomości stron wprowadził się A. Ł. (1) ze swoją rodziną. A. Ł. (1) sprzeciwił się prowadzeniu przez męża pozwanej T. W. działalności gospodarczej w postaci zakładu (...). Składał wówczas zawiadomienia do odpowiednich organów zgłaszając, że działalność prowadzona przez męża pozwanej jest nielegalna, a ponadto jest uciążliwa dla sąsiadów. W konflikt, jaki zaistniał w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą męża pozwanej, zaangażowała się też powódka.

(dowód:

- zeznania A. P. - S., e-protokół z dnia 09.06.2015 r. 3:10- 14:27;
- przesłuchanie A. P. -S. na Policji – k. 15;
- zeznania R. S., e-protokół z dnia 09.06.2015 r., 14:52- 22:09;
- przesłuchanie R. S. na Policji – k. 18-19;
- zeznania A. Ł., e-protokół z dnia 09.06.2015 r. 26:17- 31:44;
- przesłuchanie A. Ł. na Policji – k. 21;
- zeznania K. N. - Ł., e-protokół z dnia 25.08.2015 r. 12:25- 29:45;
- zeznania T. W., e-protokół z dnia 25.08.2015 r. 01:01:40- 01:09:31;

- przesłuchanie powódki K. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r. 17:15- 01:04:22;

- zeznania złożone na Policji- k. 12;

- przesłuchanie pozwanej A. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r. 01:04:22- 01:12:06

Powódka w pismach z dnia 22.11.2013 r. i 28.11.2013 r. złożyła zawiadomienia do (...)w O.informując, że na terenie posesji należącej do pozwanej prowadzona jest nielegalnie działalność gospodarcza. Skierowała też pismo z dnia 5.06.2014 r. do Kierownika (...)w O.zgłaszając, że pozwana nie prowadzi działalności rolniczej.

(dowód:

- pismo do Kierownika (...)w O.z dnia 05.06.2014r. - k. 38,;

- pismo do (...) z 22.11.2013r . k. 44-45, 50- 53 ,

- zdjęcia posesji i mapa- k. 46-40, k.54-55;

- zeznania L. T., e-protokół z dnia 25.08.2015 r., 53:09- 01:01:28

-przesłuchanie pozwanej A. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r., 01:04:22- 01:12:06

Na skutek złożonych zawiadomień w stosunku do pozwanej i jej męża prowadzone były postępowania administracyjne, w trakcie których w dniu 8.10.2013 r. i 5.12.2013 r. dokonano oględzin nieruchomości pozwanej. Pismem z 22.10.2013 r. oraz pismem z 5.12.2013 r. (...) poinformował powódkę, że po przeprowadzeniu kontroli nie stwierdzono na posesji pozwanej prowadzonej działalności gospodarczej czy zmiany sposobu użytkowania budynków oraz nie stwierdzono żadnych naruszeń prawa budowlanego. W związku z tym umorzono postępowanie administracyjne.

(dowód

- pismo (...) z 09.10.2015r. - k. 200;

- akta sprawy prowadzonej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w O., w tym pismo z 05.12.2013 r.).

Powódka pismem z dnia 11.02.2013r. złożyła także skargę na pozwaną do urzędu Gminy O.zgłaszając zastrzeżenia co do sposobu prowadzenia działalności przez pozwaną, w szczególności dotyczące chowu drobiu, składowania odchodów kur, a także uciążliwych zapachów z lakierni stolarskiej. Tej samej treści pismo złożyła również do (...)w O.

(dowód:

- pisma powódki z 11.02.2013 r. – k. 40- 42- zeznania L. T., e-protokół z dnia 25.08.2015 r., 53:09- 01:01:28

- przesłuchanie pozwanej A. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r., 01:04:22- 01:12:06)

Gmina O. po przeprowadzeniu kontroli na terenie nieruchomości pozwanej, w piśmie z 25.02.2013 r., stwierdziła, że pozwana A. W. (1) nie naruszyła zakazów zawartych w przepisach o utrzymaniu czystości i porządku, w związku z tym w ramach prowadzonej przez nią działalności nie stwierdzono nieprawidłowości.

(dowód

- pismo Wójta Gminy O. z dnia 25.02.2013r.– k. 101)

Pismem z dnia 29.08.2013r. powódka złożyła donos do Nadleśnictwa wskazując na podejrzenia kradzieży drewna wykorzystywanego w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez męża pozwanej. Zarzut okazał się bezpodstawny.

(dowód: -pismo do Nadleśnictwa O.-notatka służbowa komendanta straży leśnej - k. 39- - zeznania L. T., e-protokół z dnia 25.08.2015 r., 53:09- 01:01:28

- przesłuchanie pozwanej A. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r., 01:04:22- 01:12:06)

Wielokrotnie, z wezwania powódki, ze względu na rzekome zakłócenia ciszy nocnej na terenie nieruchomości pozwanej interweniowała policja, w szczególności gdy dochodziło do spotkań towarzyskich na posesji pozwanej. Do takiej interwencji doszło m.in. w dniu 7.06.2014r .po godzinie 22-giej, podczas organizowania „18-stki” syna pozwanej. Policja nie stwierdziła wówczas, by doszło do zakłócania ciszy nocnej.

(dowód:

- notatka służbowa z k. 151

-zeznania N. A., e-protokół z dnia 25.08.2015 r., 03:27- 11:58

-przesłuchanie pozwanej A. W., e-protokół z dnia 22.10.2015 r.,01:04:22- 01:12:06)

Powódka od dłuższego czasu obserwuje zachowania rodziny pozwanej. Razem z A. Ł. (1) rejestrują za pomocą nagrań na telefon komórkowy to co się dzieje na ich posesji, zwłaszcza rejestrują wszelkie czynności, które mogłyby świadczyć o prowadzonej w zakładzie stolarskim działalności gospodarczej. Powódka dokonywała nagrań przez płot, a gdy pozwana ustawiła płot wysoki na 2.20 m, powódka obserwacji i nagrań dokonuje z okna strychu swojej posesji.

Pozwana co najmniej dwukrotnie telefonicznie zgłaszała na Policji incydent prowadzenia nagrań przez powódkę.

(dowód:

- notatka służbowa w interwencji policji k. 149- 150;

- interwencja policji z 21.01.2015.r – k. 152, k. 155;

- dokumentacja fotograficzna - k. 101-107;

-- zeznania L. T., e-protokół z dnia 25.08.2015 r., 53:09- 01:01:28;

- zeznania K. T., e-protokół z dnia 22.10.2015 r., 04:47-16:52

- przesłuchanie pozwanej A. W., e-protokół z dnia 22.10.2015 r., 01:04:22- 01:12:06;

- przesłuchanie powódki K. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r. 17:15- 01:04:22)

Pozwana w obecności powódki używała pod jej adresem słów powszechnie uznawanych za obraźliwe, takich jak: „stara babo, krowo, kurwo, szczurze, jędzo, lampucero, prostaku, wiedźmo czy czarownico”.

Podczas jednej z wizyt A. Ł. (1) u powódki pozwana stwierdziła: „znowu przyszedł pokemon do starej głupiej baby czarownicy i będą się zrywali przeciwko mnie”.

(dowód:

- zeznania A P. - S. , e-protokół z dnia 09.06.2015 r. 3:10- 14:27;

- przesłuchanie A. P. -S. na Policji – k. 15;
- zeznania R. S., e-protokół z dnia 09.06.2015 r., 14:52- 22:09;
- przesłuchanie R. S. na Policji – k. 18-19;
- zeznania A. Ł., e-protokół z dnia 09.06.2015 r. 26:17- 31:44;
- przesłuchanie A. Ł. na Policji – k. 21;
- zeznania K N. - Ł., e-protokół z dnia 25.08.2015 r. 12:25- 29:45;
- przesłuchanie powódki K. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r. 17:15- 01:04:22;
- zeznania złożone na Policji- k. 12).

W dniu 20.03.2015r. sołtys wsi B. zorganizował spotkanie mediacyjne pomiędzy stronami. Próba polubownego zakończenia sporu nie powiodła się z powodu braku woli pojednania.

(dowód:

- protokół mediacji przed Sołtysem wsi B. z dnia 20.03.2015r.- k. 173;
- zeznania K. T., e-protokół z dnia 22.10.2015 r., 04:47-16:52;
- przesłuchanie pozwanej A. W., e-protokół z dnia 22.10.2015 r., 01:04:22- 01:12:06;
- przesłuchanie powódki K. W., e- protokół z dnia 22.10.2015 r. 17:15- 01:04:22).

Sąd zważył, co następuje:

Powódka domagała się nakazania pozwanej zaniechania naruszeń jej dóbr osobistych oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 7.500 zł tytułem zadośćuczynienia. Naruszenia swoich dóbr osobistych powódka upatrywała w zachowaniach pozwanej polegających na używaniu pod adresem powódki słów obelżywych i powszechnie uznawanych za obraźliwe takich jak: „stara babo, krowo, kurwo, lampucero, wiedzmo czy czarownico”, które uwłaczają godności osobistej powódki i naruszają jej dobre imię.

Podstawą zgłoszonego roszczenia jest art. 23 i 24 § 1 k.c. Zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24.k.c..)

Przepisy tego artykułu w odniesieniu do ogólnej reguły dowodowej nakładają na powoda obowiązek wykazania, iż doszło do naruszenia jego dobra osobistego Przepisy art. 23 i 24 k.c. konstruują domniemanie bezprawności działania pozwanego. W tej sytuacji to na pozwanym ciąży obowiązek udowodnienia, iż jego działanie nie było bezprawne. Zatem przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Powód dochodzący ochrony musi udowodnić dwie pierwsze przesłanki zaś pozwany w celu obrony powinien wykazać, że brak jest bezprawności w jego działaniu.

W ocenie Sądu powódka sprostala spoczywajacemu na niej obowiazkowi wykazania, ze doszlo do naruszenia jej dobr osobistych (rozklad ciężaru dowodu zgodnie z art. 6 k.c.). Oceniając całokształt okoliczności sprawy, zdaniem Sądu uznać należy twierdzenia powódki dotyczące używania pod jej adresem słów obraźliwych za wiarygodne. Pozwana, co prawda kategorycznie zaprzeczyła, aby kiedykolwiek doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, jednak Sąd ocenił zeznania pozwanej w tym zakresie jako niewiarygodne. Twierdzenia powódki, jakoby pozwana wyzywała ją używając słów wulgarnych, powszechnie uznawanych za obelżywe, znajduje oparcie w materiale dowodowym. Na potwierdzenie swoich twierdzeń powódka powołała świadków, którzy zeznali, że istotnie do takich incydentów dochodziło. Jak podali, sami byli świadkami takich zachowań pozwanej. Św. A P.- S. zeznała, że słyszała jak powódka nazwana została przez pozwaną „ty lampucero, ty prostaku, ty stara kurwo (e-protokół z dnia 09.06.2015 r. godzina 13:20), albo „przez tą starą czarownicę nie mam drzewek (e-protokół z dnia 09.06.2015 r. godzina 6:28). Świadek R S. zeznał natomiast (e-protokół z dnia 09.06.2015 r. godzina 19:10), że pozwana obrażała powódkę używając słów: „krowo, stara kurwo, czarownico na miotle”. A. Ł. dodał z kolei, że będąc u powódki usłyszał od pozwanej następujące wyzwiska: „przyszedł pokemon, będą się teraz naradzali, będą wszystkich podpieprzali”. Osobiście był świadkiem 4-5 konfliktów (e-protokół z dnia 09.06.2015 r. 28:50- 31:10) Podobnie zeznawała świadek K. N. Ł. (e-protokół z dnia 25.08.2015r. 22:00) - usłyszała wyzwiska z ust pozwanej typu: „ty stara babo, ty szczurze”.

Opierając się na tych zeznaniach Sąd doszedł do wniosku, że zachowanie pozwanej doprowadziło do naruszenia dóbr osobistych powódki (jej godności osobistej). Nie ulega bowiem wątpliwości, że używanie w stosunku do innej osoby słów wulgarnych i obraźliwych narusza godność osobistą tej osoby. I nie było to jednostkowe zdarzenie, ale – jak zeznawali świadkowie- sytuacja powtórzyła się kilkakrotnie. Godność jest dobrem osobistym chronionym przez prawo. Razem z dobrym imieniem składa się na zdefiniowane w art. 23 k.c. pojęcie czci.. Sąd Najwyższy w wyroku z 21 marca 2007 (I CSK 292/06) stwierdził, iż godnością osobistą jest własne wewnętrzne przekonanie danego człowieka o jego etycznym i moralnym nieposzlakowaniu oraz oczekiwanie czci wobec siebie rozumianej jako pozytywne nastawienie innych osób wobec niego ze względu na społeczne i osobiste wartości, które reprezentuje. Tak rozumiana godność nie podlega wartościowaniu, a jej naruszenie występuje, gdy bez uzasadnionych podstaw, zwłaszcza w obecności osób trzecich, traktuje się kogoś negatywnie i wyraża się o nim w sposób poniżający. Przy czym zarówno w literaturze przedmiotu jak i orzecznictwie sądowym przyznaje się, że ocena czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości osoby, która czuje się dotknięta zachowaniem innej osoby (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 kwietnia 2002 roku wydanym w sprawie II CKN 953/00,(...)), a to jaką reakcją wywołuje w społeczeństwie to naruszenie. Należy posługiwać się kryterium obiektywnym, odwołującym się do przyjętych w społeczeństwie ocen (por. J. Panowicz - Lipska, Majątkowa ochrona, s 29, a. Szpunar, ochrona dóbr osobistych, s. 107, J.S. Piątkowski Ewolucja, s. 20 i nast., (...), Komentarz do k.c. 2011, s. 56, wyrok Sądu Najwyższego z 16.01.1976 r. – II CR 692/75). Podkreśla się przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, którego ochrony domaga się osoba zgłaszająca żądanie należy brać pod uwagę całokształt okoliczności, a nie np. zwrot wyrwany z całej wypowiedzi. (tak Komentarz do Kodeksu Cywilnego. Księga pierwsza. Część Ogólna Stanisław Dmowski, Stanisław Rudnicki, uwagi do art. 23 k.c. Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2007). Ocena czy doszło do naruszenia dobra osobistego danego podmiotu oparta jest na przesłankach subiektywnych i obiektywnych. Oceniając więc cały kontekst użytych wypowiedzi, jej nasilenie, zdaniem Sądu przyjąć trzeba, że wypowiedzi kierowane do powódki naruszyły jej dobra osobiste. Sąd ostatecznie dał wiarę powołanym przez powódkę świadkom, pomimo tego, że ich zeznania mogły być stronnicze i nieobiektywne ze względu na istniejący konflikt pomiędzy tymi świadkami a powódką. Zeznania tych świadków, w ocenie Sądu, mimo wszystko pozostają spójne i logiczne, znajdują ponadto odzwierciedlenie w pozostałych okoliczności sprawy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strony są do siebie negatywnie nastawione, a pozwana może żywić negatywne odczucia do powódki, co wskazywałoby na podłoże jej zachowania. Powódka składając liczne, zresztą jak potwierdził materiał dowodowy, całkowicie bezpodstawne donosy i zawiadomienia oraz pisząc pisma do różnych instytucji odnośnie prowadzonej działalności gospodarczej (s.) doprowadziła do zaostrzenia tego konfliktu i zapewne sprowokowała irytację pozwanej. Zatem opisane przez świadków zachowanie pozwanej istotnie mogło mieć miejsce.

Pozwana by uniknąć odpowiedzialności musiałaby wykazać, że jej zachowanie nie było jednak bezprawne. Trudno jednak, zdaniem Sądu, uznać by działania pozwanej były usprawiedliwione okolicznościami. Bezprawność działania

pozwanej mogłaby wykluczyć oceną, że podjęte przez nią czynności były działaniem w ramach istniejącego porządku prawnego, obrony koniecznej lub stanu wyższej konieczności, jednakże w niniejszej sprawie takie okoliczności nie miały miejsca. Przesłanka bezprawności działania jest ujmowana w kodeksie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z 19 października 1989 roku (II Cr 419/89 OSP 11-12/90, poz. 377) Sąd Najwyższy wskazał, iż za działania bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeśli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. W ocenie Sądu nawet wobec skonfliktowania stron i pomimo tego, że sama powódka swym zachowaniem doprowadziła do nasilenia tego konfliktu, którego konsekwencją było formułowanie wobec niej wypowiedzi o obelżywej treści, trudno akceptować taką formę wzajemnego odnoszenia się pomiędzy sąsiadami, jaką przyjęła pozwana.

Skoro sam fakt naruszenia dóbr osobistych, w świetle powyższych rozważań został przesądzony w dalszej kolejności należało poddać ocenie Sądu żądanie powódki usunięcia skutków tych naruszeń. Art. 24 k.c. stanowi, iż ten, czyje dobro zostało zagrożone lub naruszone czymś działaniem, może żądać zaniechania tego działania chyba że nie jest ono bezprawne. Ponadto może on w takim przypadku żądać zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do żądania ochrony podkreślić trzeba, że to na pokrzywdzonym spoczywa obowiązek oznaczenia już w pozwie, w sposób dostatecznie skonkretyzowany zachowania pozwanego, które – wedle pokrzywdzonego – potrzebne jest do usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego. Czynność ta powinna być dobrana stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia, sądowi orzekającemu zaś przysługuje kompetencja do kontroli, czy wskazana przez powoda czynność pozwanego stanowi odpowiedni środek usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego. Uprawniony może żądać jedynie zaniechania określonych działań (S. G., Ochrona..., s. 133; A. S., Ochrona dóbr..., s. 238). Nie można żądać zaniechania nieokreślonych działań, które mogłyby zagrozić jakimś, bliżej niesprecyzowanym dobrom osobistym. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1971 r., II CR 220/71, OSNCP 1972, nr 1, poz. 19: „Sentencja wyroku rozstrzygająca o żądaniu ochrony dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.) nie może się ograniczać do ogólnikowego zakazu ich naruszania, ale obok wymienienia naruszonego dobra powinna zawierać ściśle określenie czynności, która ma być zaniechana”. Czynność potrzebna do usunięcia skutków naruszenia może polegać na zakazie prowadzenia określonej działalności oddziałującej negatywnie na psychikę człowieka (wyroku SN z 11 października 2007 r., IV CSK 264/2007, (...)(...)(...)).

Powódka w pozwie wskazała, że domaga się nakazania pozwanej A. W. (1) „zaniechania naruszeń dóbr osobistych powódki”. Tak sformułowane żądanie nie zostało sprecyzowane przez ustanowionego w toku postępowania pełnomocnika procesowego powódki. Zdaniem Sądu tak określone żądanie jest zbyt ogólne i nie mogło zostać uwzględnione, dlatego też Sąd oddalił żądanie w tej części. Orzeczenie sądowe uwzględniające roszczenia o zaniechanie zachowania zagrażającego lub naruszającego cudze dobra osobiste nie może ograniczać się jedynie do ogólnikowego zakazu zagrażania naruszania cudzych dóbr osobistych ale powinno określać precyzyjnie i jednoznacznie czynności, które czynności muszą być zaniechane, aby orzeczenie mogło być wyegzekwowane w trybie przepisów art. 1050 lub 1051 kpc (wyrok SN z 30.04.1970 r. II CR 103/70 .

Sąd oddalił również żądanie zasądzenia na rzecz powódki od pozwanej zadośćuczynienia. Sąd miał na uwadze, że przesłanką tego roszczenia jest wina kwalifikowana sprawcy naruszenia dobra osobistego, mianowicie wina umyślna albo rażące niedbalstwo. Nadto jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006r. w sprawie II PK 245/05 „Sąd nie ma obowiązku zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia w każdy przypadku naruszenia dóbr osobistych, albowiem nawet pomimo spełnienia ustawowych przesłanek, sąd nie jest zobligowany do zasądzenia żądanej przez powoda kwoty. Przy zastosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych, rodzaj naruszonego dobra oraz rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, w tym stopień i rozmiar ujemnych następstw naruszenia dóbr osobistych dla dotkniętego tymi naruszeniami jak i stopień winy sprawcy.

Sąd oddalając powództwo w tym zakresie miał na uwadze okoliczność, że strony są w konflikcie a jego istnienie i natężenie zależne jest od woli obu stron niniejszego postępowania. Konflikty sąsiedzkie są też zazwyczaj bardzo złożone, cechują się silnymi negatywnymi emocjami oraz znacznym zaangażowaniem emocjonalnym stron i niejednokrotnie obustronnie zawinione. Jeszcze raz należy powtórzyć, że w konflikcie pomiędzy stronami powódka również brała aktywny udział. Powódka nie tylko składała donosy i zawiadomienia do różnych instytucji na działalność prowadzoną przez pozwaną, ale też w sposób uciążliwy naruszała prywatność pozwanej i jej rodziny. Stale bowiem powódka monitoruje życie pozwanej, fotografuje i filmuje na telefonie komórkowym, co potwierdzają liczne interwencje policyjne zgłaszane przez pozwaną. Takie zachowanie powódki niewątpliwie wzbudza u pozwanej poczucie zagrożenia i znacznie ogranicza prywatność. Konflikt sąsiedzki powoduje, iż pozwana nie może czuć się bezpiecznie i swobodnie na własnej posesji i w pewnym sensie czuje się ofiarą zachowań powódki. Biorąc zatem pod uwagę zachowanie i postawę samej powódki wobec jej sąsiadów, ciągłą ingerencję w ich życie rodzinne, wysuwanie kolejnych roszczeń, składanie donosów do organów administracji publicznej stwierdzić można, że sama powódka nie przestrzega dobrych obyczajów sąsiedzkich. Nie poczyniła również żadnych kroków w celu rozwiązania konfliktu między stronami, a jej zachowanie wobec pozwanych może usprawiedliwiać ich irytację i zdenerwowanie pozwanej. Zdaniem Sądu uwzględniając wszystkie te okoliczności brak było podstaw do przypisania pozwanej winy kwalifikowanej i zastosowania wobec niej środków majątkowych, tym bardziej, że powódka nie wykazała aby doznała jakiegokolwiek szkody wywołanej zachowaniem pozwanej. Natomiast zastosowanie środka jakim jest zadośćuczynienie może jedynie nasilić konflikt między stronami. Zdaniem Sądu wystarczającym w niniejszym postępowaniu żądaniem, które winno być zgłoszone przez powódkę byłoby żądanie przeproszenia. Takiego roszczenia jednak powódka w pozwie nie zgłosiła.

Wobec powyższego roszczenie powódki o ochronę dóbr osobistych zostało oddalone w całości, a to na skutek braku podstaw do jego uwzględnienia w oparciu o art. 24 § 1 k.c.

O kosztach sądowych w pkt II wyroku orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 2 a contrario ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powódka została w niniejszej sprawie zwolniona od kosztów sądowych, nie uiszczając należnej w sprawie opłaty sądowej. O brakujących kosztach sądowych – w części w jakiej nie uiściła ich osoba zwolniona od kosztów sądowych – Sąd orzeka w oparciu o art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W sytuacji gdy strona powodowa została zwolniona od kosztów a następnie sprawę przegrała, brakującymi kosztami sądowymi obciąża się Skarb Państwa. Brak jest bowiem podstaw do obciążenia owymi kosztami przeciwnika (art. 113 ust. 1 ustawy).

O kosztach procesu w punkcie III sentencji wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. i nie obciążył powódki tymi kosztami mając na uwadze trudną sytuację majątkową powódki, jak również okoliczności merytoryczne sprawy w których w istocie Sąd stwierdził naruszenie dóbr osobistych powódki, lecz z braku właściwego żądania powództwa nie uwzględnił.

W punkcie IV sentencji wyroku Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. Z. koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w wysokości - w zakresie roszczenia niemajątkowego – 360 zł oraz w zakresie roszczenia majątkowego w wysokości 600 zł zgodnie z § 6 pkt 4 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz o wartość podatku VAT.